

Aerumnarum Plenus

Czesław Niemen

Czemu mi smutno i czemu najsmutniej,
Mamże Ci śpiewać ja, czy świat i czas?
Oh! bo mi widnym strój tej wielkiej lutni,
W którą wplątany duch każdego z nas.

I wiem, że każda radość tu ma drogę,
Poniżej siebie, przeciw, radą łzę,
I wiem, że każdy byt ma swego sługę,
I wiem, że nieraz, błogosławiąc, klnę.

Czemu mi smutno? Bo nierad bym smucić,
Ani przed sobą kłamstwa rzucać cień,
By skryć, jak czego nie można odrzucić,
By uczcić, czego wyciąć trudno w pień.

Więc to mi smutno, aż do kości smutno,
I to, że nie wiem, czy ten ludzi stek
Ma już tak zostać komedią okrutną
I spać, i nucić, śpiąc: To taki wiek !

Więc to mi smutno, i tak coraz gorzej,
Aż od człowiecza się i pierś, i byt,
I nie wiem, czy już w akord się ułoży,
I nie wiem, czy już kiedy będę syt!

I nie wiem, czy już będę mógł nie wiedzieć,
Że coraz żywo t mniej uczczony tu
Że coraz łatwiej przychodzi powiedzieć,
Ze snu się budząc: Wróćmyż znów do snu.